

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **A. K.**

skazanego z art. 280 § 1 i in. k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 29 czerwca 2017 r.

na posiedzeniu w przedmiocie wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 grudnia 2011 r., II AKzw (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w S. z dnia 30 listopada 2011 r., III Kow (...),

postanowił:

odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2011 r., III Kow (...), Sąd Okręgowy w S. umorzył postępowanie w przedmiocie wniosku skazanego A. K. o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienie wolności, uzasadniając to okolicznością, że skazany nie odbył jeszcze $\frac{3}{4}$ orzeczonej względem niego kary, co jest wstępnym warunkiem ubiegania się o takie zwolnienie. Po rozpoznaniu zażalenia skazanego Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011 r., II AKzw (...), utrzymał w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w S..

Własnoręcznym pismem datowanym na 4 kwietnia 2017 r. skazany wniósł o wznowienie postępowania umorzonego powyższymi postanowieniami. Jako

podstawę wznowienia wskazał szereg rzekomych naruszeń prawa, w tym błędną wykładnię prawa materialnego, tj. art. 77 § 1 k.k. polegającą na przewidywaniu popełnienia przez skazanego przestępstwa, co narusza zdaniem skazanego domniemanie niewinności.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. należało odmówić przyjęcia wniosku, bez wzywania skazanego do usunięcia jego braków formalnych i bez próby ich usunięcia poprzez wyznaczenie obrońcy z urzędu. Wymieniony na wstępie przepis nakazuje podjęcie takiej decyzji wtedy, gdy z treści wniosku niepochozącego od podmiotu fachowego wynika jego oczywista bezzasadność. W niniejszej sprawie zachodzi właśnie taka sytuacja. Stosownie do utrwalonej praktyki orzeczniczej, wznowienie postępowania w postępowaniu wykonawczym, w tym postępowania w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary, jest dopuszczalne tylko w zakresie przekraczającym możliwości zmiany postanowień na podstawie art. 24 § 1 k.k.w. Wznowienie wchodzi zatem w rachubę jedynie w razie wystąpienia przesłanek prawnych, o których mowa w art. 540 § 1 pkt 1, 540 § 2 i 3 k.p.k. albo w art. 542 § 3 k.p.k., to jest ujawnienia się uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2004 r., IV KO 35/04). Tymczasem wniosek skazanego nie wskazuje okoliczności, które mogły być uznane za podstawę wznowienia *propter crimen* (wznowienie z powodu przestępstwa popełnionego w związku z postępowaniem), czy *propter decreta* (wznowienia z powodu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego bądź organu międzynarodowego, działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską), nie wskazano też okoliczności, które mogłyby być zakwalifikowane jako bezwzględne przyczyny odwoławcze skutkujące koniecznością wznowienia postępowania z urzędu zgodnie z art. 542 § 3 k.p.k. Podniesione przez skazanego rzekome naruszenia prawa karnego materialnego, poprzez błędną wykładnię art. 77 § 1 k.k., czy też norm prawa unijnego, nawet gdyby były zasadne, nie mogłyby stanowić podstawy wznowieniowej w postępowaniu karnym. W takim stanie rzeczy oczywiste jest, że wniosek nie wskazuje na żadną okoliczność, która może dawać podstawę do rozważenia zasadności wznowienia postępowania zakończzonego postanowieniem Sądu

Apelacyjnego w (...), a zatem konieczna była odmowa przyjęcia wniosku bez wzywania skazanego do uzupełnienia braków formalnych. Na marginesie należy tylko dodać, że stosownie do brzmienia art. 24 § 1 k.k.w., jeżeli ujawnią się nowe lub poprzednio nieznane okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, sąd właściwy dla rozważenia kwestii warunkowego przedterminowego zwolnienia może w każdym czasie zmienić lub uchylić poprzednie postanowienie, o co skazany może wnosić.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.